

Mianowani przez Radę Administracji 7go b. m.: Sędzia Prezyd. w Sądzie Policji Popr. Wydz. Łomżyński; Jan Nep: *Grodzicki*, pełniący obow. Prokuratora Król. przy Tryb. Cyw. Gub. Augustows: Wydz. Igo; Sędzia Tryb. Cyw. Gub. Augustows: Wydz. Igo, Stan: *Nestowicz*, pełniący obow. Prokuratora Król. przy Tryb. Cyw. Gub. Augustows: Wydz. Igo; Podsek. Sądu Pok. Okr. Lubels: *Woje: Szaniawski*, Zastępcą Podprokuratora przy Tryb. Cyw. Gub. Lubels: w Lublinie; Pisarz Sądu Pok. Okr. Kraśnic: *Andrzej Gembarszewski*, Zastępcą Podsek. Sądu Pok. Okr. Tarnogrodz: *Pisarz Sądu Pok. Okr. Staszows: Kaletan Grzybowski*, Zastępcą Podsek. Sądu Pok. Okr. Częstochows: *Pisarz Tryb. Cyw. Gub. Augustows: Wydz. Igo, Franci: Grabowski*, Zastępcą Sędziego Prezyd. w Sądzie Policji Popr. Wydz. Kalwaryjskiego. Przeniesieni na własne żądanie: Zastępcą Sędziego Prezyd. w Sądzie Policji Popr. Wydz. Kalwaryjsk: *Ant: Totłyżewski*, na takiż urząd do Sądu Policji Popr. Wydz. Łomżyński; a *Wojciech Zaremba*, Podsek. Sądu Pok. Okr. Tarnogrodz: na takiż urząd do Sądu Pok. Okr. Lubelskiego.

Ogłoszono Postanowienie Rady Administracji: wydane 7go b. m., przepisujące rozmaite urządzenia Pocztowe. To Postanowienie będzie umieszczone w Dzienniku praw, i znajduje się w wczorajszej Gazecie Rządowej.

Pozostała Żona po ś. p. Ludwiku *Raszek*, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znaomych na Nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w Kościele OO. *Bernardynów*, jutro o godzinie 9ej.

JP. Tatarkiewicz, Starszy Felczer pod Nr 756 przy ulicy Elektoarałnej zamieszkały, powodowany szlachetnem uczuciem dla cierpiącej ludzkości, należną mu kwotę Rsr: 5, za posługę felczerską ubogim na miemieście, na rachunek Towarzystwa Dobroczynności dopełnioną, przeznaczył na korzyść tegoż Towarzystwa, deklarując zarazem, wszelkie czynności felczerskie dla ubogich w Cirkule VII zamieszkałych, w roku 1845 skutecznie bezpłatnie. Towarzystwo *Warszawskie Dobroczyn:* przyjąwszy pomienioną ofiarę, najczulsze składa temuż podziękowanie, w nadziei, że szlachetny czyn *P. Tatarkiewicza*, znajdzie wielu naśladowców.

Warszawski Ober-Policmajster. Dla zapobieżenia utrudzeniu, iakiego doznawać mogą Obywatele i inni Mieszkańcy, wydanem zostało rozporządzenie, że ciż odtąd w interesach urzędowych wzywani być mają do Biura Policji i do Kancelarji cyrkuł: tylko przez awi-

zacje drukowane, opatrzone w pieczęć urzędową i za podpisem Urzędników dyrygujących Wydziałami, oraz Sekcjami w Biurze Policji, lub Komisarzy cyrkuł:; a w zastępstwie tychże, ich Adjunktów. Takowe rozporządzenie podając do powszechnej wiadomości, wzywam mieszkańców tutejszych, iżby w razie, gdyby który z nich bez pozyskania wymienionej wyżej awizacji, zniewałany był do stawienia się w Biurze Policji lub w Kancelarji Komisarza Pol: Wyk: właściwego cyrkuł:, zgłosić się zechciał do mnie z ustnem lub pismiennem zażaleniem. Warsz: dnia 5/17 Lutego 1845 r. Jenerał-Major, *Abramowicz*. Sekretarz, *Kwieciński*. — *P. Kochanowskiemu* Marcell: wydany został przez Magistrat M. Warszawy konsens na założenie fabryki złocenia-ram w domu Nr 29 przy ulicy Ś. Jana. (G. Poli.)

Wczoraj złożono w Reda: Kurjera dla 3ga Bliźniąt Żony czeladnika z ulicy Marjensztadt, od *Piotrusia, Józia, Edmundzia, Wilunia i Ignasia* zł. 6.

Jeżeli śnieg uważanym być może za bogactwo zimy, ponieważż kożuchem swoim ochrania od uszkodzenia przed mrozem, obsiane pola; tak iak *Stońce* jest bogactwem lata pomagając dojrzaniu owoców ziemi; w takim razie wczorajszy Śty *MACIEJ* wzbogacił zimę, bo śniegu przysypał; ale jeżeli uważać będziemy, że zinnno od 2ch dni poprzednich i od wczoraj zmniejszły się znacznie, w ówczas Śty *MACIEJ* zimę zubożył, co jest tak w istocie. A czego oby dał BÓG i dalej pragniemy.

W dniu 19tym b. m. Towarzystwo *Resursy Kupieckiej*, przyjęło do swego grona 20stu nowych Członków.

Powszechnie są znane i od świata wielbione *Śpiewy Schuberta*, to jest: jego melodje do pieni słynnych Wieszczów niemieckich. Jeden z takowych uczczony oddzielną, w myśl jego rzewną i szczytną przez *Liszt* sztuką muzyczną „*Lob der Thränen*”, obecnie na mowę naszą przełożony pod tyt: „*W hołdzie łzom*”, i poświęcony Pannie *Alexandrze Buczyńskiej*, p. J.....a *W.....go*, z towarzyszeniem fortepjanu, wyszedł w Składzie muzyki *Ign: Klukowskiego*. Cena zł. 1.

Dokończenie ofiar dla Szpitalu Starożakonnych w roku zeszłym. — Grudzień: Od PP. *Z. Grünkrant, S. Waksdrykier, M. Sternsohn, F. Powidła*, na żądanie *P. Nawala Piekarza*, rs. 2; od *A. Klugier*, rs. 3; *J. Bomgolda i W. Flaxbauma*, (duk: 3) rs. 8 k. 85; *Salamona Wejuberg i Zusmana Goldmann* z *Tomaszowa*,

rs. 3 k. 75; J. Gliksberga, rs. 4; razem rs. 1,786 k. 40. W rozmaitych przedmiotach ofiarowali: Przez osobę niewiadomą 20 sztuk kotłder wężnianych; od PP. J. E. 10 sążni drzewa sosnowego, 16 ryz papieru conceptowego, jedną Tellier Moien, jedną Registr; Freind 4 ry korce buraków; M. Hanne, 8 garnicy śliwek; H. E., 218 funtów syropu; Flatau, 50 butelek wina francuzk; Hercki Honigwil, 2 kamienie ryżu, jeden garniec miodu praśnego; J. E., szafy archiwalne do akt na 10 oddziałów podzielone z 18tą drzwiczkami i zamkami biało lakierowane, i jeden fotel połączony z schodkami archiwalnemi do składania, okuty i skurą pobity; M. B., 93 sztuk drzewa sosnowego; H. E., 150 sztuk prześcieradeł, 100 funtów syropu; M. Rozena, 50 koszul. — Za Opiekuna Prezyd., Szulim Glass.

Koncerty stały się *rokoko*, a gra fortepjanowa tylko wtedy do *renaissance* (renesans) liczyć się zaczyna, gdy odznacza się talentem wygórowanym nad wieki. Nie dziw tedy, iż skromna Artystka JPanna Julia Grünberg na onegdajszy swój koncert w pałacu Paca nie wiele zyskała Słuchaczy, chociaż sztukę swoją do wysokiego wydoskonalila stopnia. Obecni okrywali ją zastużonemi oklaskami. Podobała się także fantazja z *Lucji*, odegrana na skrzypcach przez JP. Frankenstejn. Koncercistka została przywołaną.

Do Składu nut G. Sennewalda, nadeszły oprócz innych nowości następujące: *Herza Fantazja* i *Warjacje* z kilku tematów Opery *Syrena*, dzieło 141, złp. 7. *Straussa* nowe Walce p. t. *Wienes-Fruchteln*, dz. 167, zł. 3. Tegoż Kadryle p. t. *Fest-Quadrille*, dz. 165, zł. 2.

Statki parowe, koleje żelazne i ulepszone środki komunikacyjne zbliżają coraz więcej do siebie punkty najodleglejsze kuli ziemskiej. Wiadomości z *Kalkuty* (w Indjach) z dnia 20 Grud: r. z. doszły już do *Warszawy* onegdaj, to jest tylko w 2ch miesiącach. Wiadomości o handlu *cynkiem* (tego obfitego bogactwa ziemi polskiej) są bardzo pomyślne. Konsumcja tego metalu która w r. 1841/2 wynosiła już 21,740 cetnarów, wyniosła w *Gciu miesiącach* r. z. 52,780 cet.; podniosła się zatem stosunkowo blisko pięciokrotnie. *Indjanie* używają najwięcej do potrzeb domowych naczyń z *mosiądzu* do którego składu wchodzi *cynk*. Nadto dużo tego metalu bywa użytego w obrzędach religijnych *Indjan*, a przepisy tych obrzędów mieć chcą, aby użyte raz do ofiar naczynia, nie były używane powtórnie, tym mniej zaś na inny użytek obracane. Bogaci topią te naczynia w rzecze świętej (*Gangesie*), a ubożsi każą je przetapiać, przyczem bywa zawsze do 10% straty na materjałe. W ostatnich latach, nadzwyczajne urodzaje zboża i cukru w *Indjach*, były powodem dla

mieszkańców nad *Gangesu*, do częstszych ofiar, tak, że wyrabianie naczyń świętych powiększyło się znacznie. (W latach ubiegłych nie mało cynku polskiego poszło z *Anglii* do *Indji*).

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Dwóch Szkatułkach*, JPanna Damse i JPan Żółkowski; Ciż po *J-dnej chwili*.

Z *Petersburga*. — Skutkiem odezwy Pana Wileńskiego wojennego, Grodzieńskiego, Mińskiego i Kowieńskiego Jenerał Gubernatora, P. Minister Spraw Wewnętrznych: na mocy prawem udzielonej mu władzy, dozwolił założyć w mieście *Kownie* dwutygodniowy jarmark, pod nazwaniem *Iwanowskiego*.

Anglja. — Na posiedzeniu Izby niższej 14go b. m., P. Rob: Peel (Pil) przedstawiając swój nowy plan finansowy, proponował, aby zachowano nadal podatek od dochodów majątkowych, i aby za to zmniejszono cło wchodowe od cukru, cło wchodowe od małej liczby płodów naturalnych, potrzebnych na wyrob w fabrykach angielskich; aby zniesiono wszelkie cło wchodowe, i aby zniesiono cło wchodowe od bawełny. — Królowa 13go b. m. zaszczyciła swoimi odwiedzinami Xcia Norfolk w zamku *Arundel*. — Nadpłyn w dochodach państwa, w części ma być użyty na pomnożenie floty o 4,000 majtków.

Danja. — W *Kopenhadze* 7go b. m. wieczorem, odbył się w pałacu Królewskim Chrzest nowo-narodzonej Córkii Xięcia Chrystjana Szleswig-Holstein-Sonderburg-Glücksburg i iego Małżonki, Xiężny Ludwiki. Na tej uroczystości znajdowali się: Król, Królowa, Xiążęta obecni, Ministrowie Państwa, Damy i Kawalerowie Dworu, oraz Poselstwo *Rossyjskie*. Królowa niosła dziecię, które otrzymało na Chrzcie imiona: Alexandra-Karolina-Marja-Ludwika-Julja. Ojcami i Matkami chrzestnymi byli: N. CESARZOWA Wszech Rosji, Król, Królowa, Królowa Wdowa, Następcza Tronu i iego Małżonka, Xiążę Ferdynand, Xiężniczki: Karolina i Juljanna, Landgrafowa Ludwika-Karolina, Landgraf Wilhelm Hesski i Syn iego Xiążę Fryderyk, Wielka Xiężna Meklemburg-Strelitz, Xiężna Wdowa Szleswig-Holstein-Sonderburg-Glücksburg i Xiężniczka Julja Heska.

Francja. — Xiążęta Joinville (Żugwil) i Aumale (Omal) wyiada do *Bretanji* inkognito, celem oglądania tamże swoich posiadłości. Xię Żugwil przed 2ma laty nabył dobra *Karheil* oszacowane na dwa miliony fr., a Xię Omal otrzymał po Xciu *Konde* rozległe dobra wokolicy *Szatobryan*; tamże odnawiany zostaje zamek kosztem kilkukroć stotysięcy, a Xięta co rok udadzą się do tego miejsca na łowy. — Sześć biur Izby Deputowan: oświadczyło się przeciwko trzem za

wnioskiem Pułkownika *Lespinasse*, względem wypłaty zaległości legji honorowej. Minister skarbu oświadczył w swoim biurze, iż ten wniosek jest zbyteczny, ponieważ Rząd przysposabia prawo w tej mierze przedstawić się mające Izbowi na przyszłym posiedzeniu. — Sekretarz Jeneralny Ministerstwa wojny *P. Martineau* (Martyno), na przedstawienie Prezesa Rady, w nagrodę długoletniej służby, otrzymał od Króla tytuł Barona; a Pułkownik pierwszej legji gwardji narodowej *Xżę Marmier* (Marmje), mianowany Jenerałem brygady. — *P. Villemain* (Wilme) będąc teraz zupełnie do zdrowia przywróconym, zajmuje się znowu pracami literackimi. Obecnie koryguje wydanie swoich *Prelekcji* i zmienia wydanie swojego *Kromwela*. Nowy Minister oświecenia ofiarował mu godność Kanclerza Uniwersytetu, lecz *P. Wilme* podziękował.

Hiszpanja. — Hiszpański parostatek wojenny *Gironda* 28go z. m. żeglując z *Malagi*, zaczął do *Algeryas* statek żaglowy, który doznał szkody. Przybywszy w bliskości *Punta de Europa* w obręb baterji angielskiej, pomimo iż wywiesił swoje flagi, został z baterji przywitany kulami 80-funtowymi, które uszkodziły jego machinę. Na posiedzeniu Korteżów 6go b. m., *P. Fernandez de la Hoz* zażądał od Ministrów objaśnienia co do tego wypadku. Minister marynarki odpowiedział, iż Oficer angielski dowodzący baterją mylnie mniemał, że parostatek hiszpański przemocą zabrał jakiś statek w obrębie baterji angielskiej: i dla tego kazał dać ognia. Dowódzca na linji gibraltarskiej Jenerał *Lara*, zażądał zadosyć uczynienia, a Gubernator *Gibraltaru* takowe udzielił; Rząd zachowuje sobie w potrzebie zażądać dalszego wynagrodzenia. — I w Korteżach kilku Deputowanych ma zamiar przedstawić wniosek o zniesienie prawa rewizji. — *Holenderski* statek handlowy *Vrouw Joanna* przeznaczony z *Antwerpii* do *Marsylii*, po kilkodziwnym pobycie w *Gibraltarze*, pod pozorem iż ma z sobą transport 18 skrzyń broni celem przemycania go do *Katalonji*, został przez hiszpański okręt wojenny uprowadzony do *Palmy*. Skrzynie pomienione wprawdzie znaleziono, ale podług papierów okrętowych, miały tylko być przesłane z *Antwerpii* do *Marsylii*, chociaż Konsul hiszpański w *Antwerpii* doniósł, iż mają być przemycane do *Katalonji*. Minister rezydujący holenderski *P. Grovestin* zażądał zadosyć uczynienia, a nieuzyskawszy takowego, cofnął się od Dworu. — Teraz w *Madrycie* o niczem nie mówią iak o Deputowanym, który skradł srebro stołowe w czasie balu.

Niemcy. — Wznawia się wieść, że Cesarz *Austriacki*, w ciągu następującego lata, odwiedzi *Galicję*. —

Kapłan *Karmelita* zbierający dobroczynne ofiary dla Klasztoru będącego w odległym kraju na górze *Karmelu*, jest jeszcze w *Berlinie*; gdzie mieszkańcy wszelkich stanów i wszelkich wyznań Chrześcijańskich, szczególnie Kobiety, pomnażają składki. — Śniegi w *Hanowerskiem* spadły tak ogromne, że wszelkie podróże zostały przerwane.

Rozmaitości. — *Anglikom* nie zbywa na zwierzyne. Xiążę *Malborough* (Malboru), kazał ubić w lasach swoich 200 ieleni, i mięso tej zwierzyny rozdać między ubogich w *Woodstok* i okolicy. — W *Thorston* w Anglii, teraz zdechł koń mający lat 42. Na dwa dni przed śmiercią jeszcze używany był do pracy. — W ciągu r. 1844 zjedzono w *Paryżu* 76,481 wołów, 16,374 krów, 77,881 cieląt i 437,985 baranów; co jest znacznie więcej aniżeli w r. 1843. — W kościele N. MARJI w *Jorku* wzniesiono pomnik Doktorowi *Beckwith*. Dobroczynca ten ludzkości zostawił 1,880,000 zł. na różne cele dobroczynne. — Jeden z Obywateli w *Higland* wychował z wiosny szpaka w klatce i wypuścił go w jesieni. Tej zimy gdy mrozy nastały i żer stał się trudnym, ów szpak powrócił do domu gdzie był wychowany, i z największą radością wszedł do klatki, gdzie pierwsze miesiące życia swojego przepędził. — Nieiaki Robert *Forster* w Anglii, zapisał teraz 300,000 zł. na Instytuty dobroczynne. — W *Maidston* Rzeźnik skazany został na 9ciomiesięczne ciężkie więzienie, za użycie niezdrowego mięsa do robienia kiełbas. Mówią nawet, że dostał kiełbasą po plecach. — *P. Rouchoux* (Ruszu) Członek Akademji medycznej w *Paryżu*, ponowił twierdzenie, że w płucach człowieka jest 600,000,000 drobnych dziureczek, podzielonych na 17,790 grup. Wszystko to widział przez mikroskop. — Z wojska angielskiego uwolniony został Żołnierz mający lat 25. Miał 7 stop 6 cali wysokości a ważył 33 kamieni. Jego Ojciec miał 6 stop 3 cale wysokości, a Matka 6 stop. Wszyscy Bracia i Siostry mieli najmuiej 6 stop wysokości. To mi rodzina olbrzymia! — Do traktjerni na *Krakowskim-Przedmieściu* przyszedł niby elegant, i kazał dać sobie obiad, wszystko zrepetował z apetytem; wychodzi: Stłużąca wybiega za nim i prosi o zapłatę. Nie mam piciniedzy, odpowiedział z śmiechem Jegomość. Ale proszę Pana, iakże można ieść a niepłacić, rzekła Stłużąca. Głupia iestes, krzyknął Jegomość, że nie mam pieniędzy to nie mam ieść; powtarzam, głupia iestes moja Panno. I oddalił się śpiesznie. — W *Krakowie* 20 b. m. było 18 stopni mrozu. — W teatrze *Krakowskim* przedstawiono teraz *Dramę Ręka prawa i ręka lewa*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hrycykiewicz Andr.: Adw.: z Siemnicy; Jurkowski Karol Oby: z Kiliowca; Nowiński Piotr Urzęd.: z Kalisza; Zubrzycki Szym.: Oby: z Radomia. (G. P.)

DONIESIENIA.

W roku 1843 miesiącu Grudnia, dano do oprawy **HAFTY** jeden na poduszkę, drugi na pulpit, które po wykończeniu i wyexpedjowaniu do Rossji, pozostały do tychczas nie odebrane; jeżeli w przeciągu 4ch tygodni nikt się nie zgłosi, będą zmuszonym sprzedać na pokrycie kosztów.

A. Stolzmann, Nr 428.

PANNY uzdatnione do roboty Kwiatów, oraz chcące uczyć się roboty tychże: mogą się zgłosić przy ul. Miodowej pod Nr 482, do Składu Musztardy, gdzie bliższą wiadomość powezma.

Przed kilką dniami w pewnym domu przy ulicy Senator-skiej, zamieniony został **PŁASZCZ** granatowy, czarnym suk-nem podszyty, z kołnierzem axamitnym, zapewne przez po-myłkę na inny: uprasza się więc teraźniejszego posiadacza zamienionego Płaszca, o zwrot takowego, a natychmiast wła-sny odzyska. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Angielskiego.



MAMKA młoda, zdrowa, życzy przyjać obo-wiązek Mamki. Wiadomość pod Nr 2443 przy ulicy Nalewki, u Państwa Piotrowskich.

J. TROUVE, FABRYKANT WYROBÓW BRĄZOWYCH, ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczności, że d. 27 b. m. po-czawszy od godz. 10tej z rana i w dniu następnie aż do zu-pelnego wyprzedania, przy ulicy Krak.-Przedm: wprost Sa-skiego Placu Nro 390, sprzedane będą przez publiczną licy-tację z Fabryki mojej **WYROBY** Brązowe, iako to: Zegary stołowe, Zyrandole, Lichtarze ściennie, Kałamarze, Lampy rozmaite, Krucyfiksy, Przyciski do papieru, Modele, rozmaite Wyroby negotowe, złożone i nie złożone, Warsztaty, Na-rzędzia warsztatowe, Formy, Naczynia do odlewania, Szafy sklepowe, i tym podobne, na którą Szanowną Publiczność iak najuprzejmiej zaprasza się.

AGRONOM z Urządzenia i Zarządu Dóbr, nawet w oko-licach Warszawy znany, z kaucją lub bez niej, życzy przy-jać sossowny obowiązek. Bliższa wiadomość u Patrona Ka-rasińskiego w Starym Teatrze Nr 1790.

W domu pod Nr 1739, wprost Kościoła Śgo Alexandra, iest do wynajęcia od Wielkiej noccy r. b., **SKLEP** z dwoma Stancjami, komórka przy tychże, Piwnica i Drwalnia: oraz dwie **STANCJE** w oficynie. Wiadomość u Struza Jana, lub u Gospodarza na 1m piątrze.

Przy ulicy Nowy-świat w domu Nro 1300, na 1m piątrze, są do sprzedania z wolnej ręki: dwie **KOLUMNY** z urnami czarnego marmuru, do ozdoby Salonu służyć mogące.— **PO-WÓZ** lekki, **CHOMONTY** angielskie, w dobrym stanie; wo-rar **MEBLE** i różne sprzęty domowe.



SANKI parokonne, do sprzedania za dukatów 15, czyli zł. 270. Wiadomość u Kowala przy ulicy Grzy-bowskiej pod Nr 1029.

SANIE podróżne z budą, fartuchem i firankami skurzanemi; oraz **SANKI** nowe w najświeższym gusie, są do sprzedania za pomieraną cenę przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit. B. Wiadomość pod tymże Nrem, u Siodlarka.

Doniesienie Loteryjne**Z KANTORU WERTHEJMA**

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego, pod filarami.

LOSÓW KUPNYCH do DRUGIEJ

Klasy 63tej Loterji, której ciągnięcie dnia 5 i 6 Marca r. b. odbędzie się, Całych i Częściowych w moim Kantorze ka-żdego czasu nabyć można. Osoby na prowincji zamieszkate, życzące mieć Losy z Kantoru mego, raczą swe zlecenie franko nadesłać. **Werthejm.**

Do sprzedania duże **BIURKO**, do pisania i rysowania; Przy-cisk; 18 Zeszytów w dużym formacie; wiele Tablic do rysowania, rozmaitej wielkości; piękny **COUVOIR** sztuczny, wy-palazku JP. Ph. de Girard, dla wylegania Jaj kurzycy, gesich i indyecznych bez żadnej trudności, iaki był widziany na ostatniej Wystawie. Wiadomość przy ulicy Zabiej Nro 949, naprzeciw bramy Saskiego Orodu, na 1m piątrze, w do-mu W. Kropiwnickiego.

Licytacja Ruchomości po niegdy Katarzynie Minasiewicz-owej, iako to: Srebra, Kosztownosci, Garderoby, Bielizny sto-łowej, Mebli, różnych Sprzętów, Porcelany, Szkła, Miedzi kuchennej i innych Efektów, odbędzie się z polecenia Sado-wego w domu pod Nrem 1260 przy ulicy Chmielnej, poczy-nając w dniu 26 b. m. o godz. 10 z rana, i kontynuować się będzie aż do wyprzedania wszystkich przedmiotów.

And: William.

Kto ma do zbycia **NARZĘDZIA BROWARNE** i **GO-RZELNIANE**, kadz, Drybus, Garnce miedziany i t. p., choćby stare, aby tylko w dobrym stanie; zechce zostawić adres pod Nr 497 lit. B, na Podwalu, gdzie iest Cerkiew Grecka, u Mo-szyńskiego Patrona.

W dobrach Opalinie, 6 werst za rogatkami Powązkowskie-mi, iest kilkadziesiąt tysięcy **CEGEY** wypalanej, w najlep-szym gatunku, do sprzedania. Wiadomość bliższa na gruncie Dobr, gdzie zarazem interesowane Osoby, mogą robić ukła-dy na przyszłość, o większą partję Cegły.



OGRODNIK zdający i dobrego prowadzenia się, posiadający zarazem wiadomość pielęgnowania Roślin w Oranżerji, mówiący po polsku i po niemiecku, znajdzie natychmiast Służbę dogodną i korzystną, gdy zgłosi się do Fr: Schlessner w Ozorkowie.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 3

TEATR WIELKI. Dziś, 11ty raz *Noc i Poranek*.

TEATR ROZMA. Jutro, 9ty raz *Pomysł nowy*. 8my raz *Ostatnia rola Aktora*. Chorzy: JPanie: Halpert, Tomasz-ki-wicz. JPanny: Rivoli, Palińska. JPanowie: Dobrski, ko-morowski, Delwiwo, Castigliano, Rokka.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej. Na Śniadanie: Stokfisz i inne Ryby gotowane i smażone, Kotlety rybne, Piero-gi z serem, Nalesniki z jabłkami, Zupa rybna i Grochówka.

Niżej podpisany mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczn., że od dnia 26 b. m. to iest: od następnej Środy dla Osób, które życzą sobie Wielki Post ściśle zachować, dawać będą codziennie **OBIADY POSTNE**.— Przytem od dnia 30 i. m., dostać u mnie można **BLINÓW ROSSYJSKICH** przez całą Masielnicę; przy ulicy Krak.-Przedm: pod Nr 388 w pałacu dawniej Tarnowskich. **Grobelski.**

W handlu Win P. Ridla przy ul. Nowo-Senator: **STOKFISZ**.